

Wałbrzych, 19 listopada 2025 r.

Sz. Pan Karol Nawrocki
Prezydent RP

PETYCJA

W SPRAWIE ZARZĄDZENIA PRZEZ PREZYDENTA RP OGÓLNOKRAJOWEGO REFERENDUM W SPRAWIE CZASOWEGO ZAMKNIĘCIA GRANICY Z UKRAINĄ I WYGASZENIA OBYWATEŁOM UKRAINY CZASOWYCH POZWOLEŃ NA POBYT W POLSCE

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 126 ust. 2 Konstytucji RP Prezydent Rzeczypospolitej stoi na straży bezpieczeństwa państwa.

Z kolei przepis art. 125 Konstytucji RP przyznaje Prezydentowi prawo zarządzania, za zgodą Senatu, referendum ogólnokrajowego w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa.

Nie wymaga dowodzenia, że bezpieczeństwo Polski i Polaków jest sprawą o szczególnym znaczeniu dla państwa.

Nie wymaga dowodzenia, że bezpieczeństwo Polski i Polaków zostało faktycznie zagrożone przez liczne akty dywersji, sabotażu czy prowokacji przeprowadzone przez obywateli Ukrainy przebywających na terytorium Polski.

Jako przykład wskazuję:

1. Podpalenie w dniu 12.05.2024r. hali handlowej przy ul. Marywilskiej 44 w Warszawie, gdzie straty szacowane są na 500 mln zł. W tej sprawie Trzech obywateli Ukrainy (Serhij R., Pawło T. oraz Władysław I.) zostało skazanych za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze sabotażowo-terrorystycznym.
2. Zbezczeszczenie w dniu 7.08.2025r. pomnika ofiar Wołynia w Domostawie na Podkarpaciu, na którym namalowano barwy Ukraińskiej Powstańczej Armii odpowiedzialnej za ludobójstwo Polaków, a także zamieszczona napis „Chwała UPA” w języku ukraińskim. W tej sprawie zatrzymano 17-letniego Ukraińca (Ilia K.), podczas gdy media publiczne o sprawie niewiele informują. Co istotne ten sam Ukraińiec miał działać na terenie Wrocławia i Warszawy propagując ideologię nazistowską.
3. Dywersję w dniu 16.11.2025r. na linii kolejowej w pobliżu stacji PKP Mika (m. Życzyn, pow. garwoliński, Mazowieckie) oraz stacji Gołęb koło Puław (Lubelskie) gdzie Polskie władze, w tym Premier Donald Tusk jako sprawców dywersji wskazał dwóch obywateli Ukrainy, co istotne którzy wjechali na teren Polski i teren Polski bezpiecznie opuścili.

Wskazanych aktów sabotażu, dywersji i profanacji jest znacznie więcej podczas, gdy ich sprawcami są przebywający na terytorium Polski obywatele Ukrainy.

Bez znaczenia przy tym jest gołosłowna narracja polskich władz, że ww. działali na zlecenie Rosji.

Po pierwsze Polskie władze nie ujawniły Polakom żadnych „twardych” dowodów wskazujących na działalność służb Rosyjskich.

Po drugie nie ważne jest na czyje zlecenia działali obywatele Ukrainy – ważne jest, że to obywatele Ukrainy (nie Rosji) dopuścili się czynów, które faktycznie godzą w bezpieczeństwo Polski i w związku z którymi Polacy w Polsce nie czują się bezpiecznie.

Zagrożenie Polaków potęguje fakt, że Polski rząd kieruje coraz to nowe groźby i zarzuty wobec Federacji Rosyjskiej czym przybliża ryzyko militarnego konfliktu Polski z Federacją Rosyjską.

Nie wymaga dowodzenia, że taki konflikt byłby dla Polski i Polaków katastrofą.

Coraz częściej podnoszone są opinie, że Polacy nie popierają działań rządu, że pragną pokoju i bezpiecznej Polski.

To Polacy (naród) są suwerenem Polski i to Polacy (nie Premier, rząd czy parlament) najlepiej wiedzą, co jakie działania należy podjąć, by mogli żyć w bezpiecznym kraju.

Z takich przyczyn zachodzi bezwzględna konieczność przeprowadzenia ogólnokrajowego referendum w kwestii:

1. Czasowego (do końca wojny na Ukrainie) zamknięcia granicy Polski z Ukrainą.
2. Wygaszenia czasowych pozwoleń na pobyt w Polsce obywateli Ukrainy.

Pismo jest petycją złożoną w trybie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach.

W przypadku skierowania pisma do niewłaściwego podmiotu wnoszę o przekazanie pisma do podmiotu właściwego i powiadomienie mnie o tym fakcie.

Odpowiedź na pismo proszę doręczyć w formie elektronicznej (ePUAP).
